

Sygn. akt III AUa 307/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Romana Mrotek
Sędziowie:	SSA Barbara Białecka SSO del. Beata Górską (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2014 r. w Szczecinie

sprawy H. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

o emeryturę

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 31 stycznia 2014 r. sygn. akt IV U 2407/13

oddala apelację.

SSA Barbara Białecka SSA Romana Mrotek SSO del. Beata Górską

Sygn. akt III AUa 307/14

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. decyzją z dnia 8 października 2013r. odmówił ubezpieczonemu H. K. prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych wywodząc, że do dnia 1 stycznia 1999r. nie osiągnął 25-letniego okresu składkowego i nieskładkowego. Organ rentowy nie zaliczył do 25-letniego okresu składkowego i nieskładkowego okresu pracy od 1 lipca 1968r. do 31 października 1971r. w (...) G. jako pracownika fizycznego – dochodzącego z powodu braku jakiegokolwiek dokumentacji pracowniczej potwierdzającej świadczenie pracy przez ubezpieczonego w wyżej wymienionym okresie.

H. K. w odwołaniu od powyższej decyzji wskazał, że nie posiada żadnej dokumentacji pracowniczej z okresu pracy w (...) G., ale dysponuje oświadczeniami współpracowników z tamtego okresu pracy, którzy mogą poświadczyć jego pracę w (...) G..

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie domagał się jego oddalenia, powtarzając argumenty użyte w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji. W szczególności powtórzył, że ubezpieczony nie udowodnił 25-letniego okresu składkowego i nieskładkowego.

Sąd Okręgowy w Koszalinie wyrokiem z dnia 31 stycznia 2014r. oddalił odwołanie.

### **Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:**

Ubezpieczony H. K. urodził się w dniu (...)

W okresie od 1 listopada 1971r. do 3 lutego 1972r. pracował jako robotnik fizyczny produkcji roślinnej w Państwowym (...)w G..

H. K. w okresie od 1 lutego 1972r. do 25 kwietnia 1973r. świadczył pracę jako traktorzysta w Kółku Rolniczym (...) w G.. Natomiast w okresie od 16 kwietnia 1975r. do 31 października 1993r. pracował jako traktorzysta w Gospodarstwie (...) w G. (Agencja (...) w K.). W międzyczasie od 26 kwietnia 1973r. do 8 kwietnia 1975r. odbywał służbę wojskową.

W kwestionariuszu osobowym z dnia 7 listopada 1971r., załączonym do akt osobowych z Agencji (...) w K. Gospodarstwa (...) w G., ubezpieczony w rubryce przeznaczonej na opis przebiegu pracy zawodowej wymienił, że pracował w (...) G. jako pracownik fizyczny od 1 listopada 1971r. W życiorysie załączonym do tych akt ubezpieczony podał, że po ukończeniu szkoły podstawowej pracował sezonowo jako pracownik fizyczny w (...) G..

W okresie od 1 lipca 1968r. do 29 sierpnia 1971r. ubezpieczony jako młodociany nie pracował na obszarze Państwa Polskiego na warunkach określonych w przepisach obowiązujących przed dniem 1 stycznia 1975r.

W dniu 9 września 2013r. ubezpieczony wystąpił z wnioskiem do organu rentowego o przyznanie emerytury.

Decyzją z 8 października 2013 roku organ rentowy odmówił ubezpieczonemu prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych, albowiem H. K. nie legitymuje się 25-letnim okresem składkowym i nieskładkowym.

Ubezpieczony przed organem rentowym na dzień 1 stycznia 1999r. udowodnił łącznie 22 lata 2 miesiące i 29 dni okresów składkowych i nieskładkowych, jednocześnie udokumentował przed organem rentowym 18 lat, 2 miesiące i 25 dni pracy w warunkach szczególnych. Ubezpieczony osiągnął wiek 60 lat, nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego.

Sąd Okręgowy wskazał, że sytuację osób ubiegających się o wcześniejszą emeryturę, urodzonych po dniu 31 grudnia 1948r. normuje przepis art.184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.jedn. Dz.U. z 2009r. nr 153 poz.1227 ze zm.), który stanowi, że ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

- 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz
- 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

W myśl ust. 2 art. 184 ustawy emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Przepis ten ma charakter przejściowy, bowiem zawarty został w rozdziale 2 działu X ustawy zawierającym przepisy intertemporalne. Dotyczy on wyłącznie tych ubezpieczonych, którzy w dniu wejścia w życie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych już legitymowali się wymaganym okresem składkowym i nieskładkowym - a w tym wymaganym okresie pracy w warunkach szczególnych, lecz nie osiągnęli wieku emerytalnego.

W ocenie Sądu Okręgowego w przypadku ubezpieczonego niesporne jest, że osiągnął on wiek emerytalny 60 lat po 31 grudnia 2008r., udowodnił przed organem rentowym, że na dzień 1 stycznia 1999r. posiada okres pracy w szczególnych warunkach wynoszący co najmniej 15 lat oraz że nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego.

Organ rentowy uznał, że ubezpieczony nie posiada na dzień 1 stycznia 1999r. wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego w rozmiarze, co najmniej 25 lat. Organ rentowy uznał łączny okres składkowy i nieskładkowy na dzień 1 stycznia 1999r. wynosi 22 lata 2 miesiące i 29 dni okresów składkowych i nieskładkowych.. Organ rentowy nie uwzględnił okresu pracy ubezpieczonego od 1 lipca 1968r. do 31 października 1971r w (...) G., ponieważ brak jest dokumentów potwierdzających świadczenie pracy przez ubezpieczonego w wyżej wymienionym okresie.

Sąd I instancji podkreślił, że w postępowaniu sądowym nie obowiązują ograniczenia co do środków dowodowych na okoliczność ustalenia zatrudnienia, tudzież wykonywania pracy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 4 kwietnia 2013 roku sygn. akt III AUa 1093/12).

Stwierdził, że w sprawie brak jest jakichkolwiek dokumentów potwierdzających świadczenie pracy przez ubezpieczonego w okresie od 1 lipca 1968r. do 31 października 1971r. jako pracownika młodocianego, brak jest umowy o pracę, angaży, powierzonego zakresu obowiązków, podań, pism o przyjęcie do pracy już w 1968r., świadectwa pracy itp. Z nadesłanych zaś akt osobowych Państwowego (...) w G. wynika wprost, że ubezpieczony pracował w ramach struktur (...) w G. jednakże w innych okresach, niż ten o który wnosi obecnie tj. od 1 listopada 1971r. do 3 lutego 1972r. i od 16 kwietnia 1975r. do 31 października 1993r.

Innych okresów stałej pracy na rzecz Państwowego (...) w G. ubezpieczony nigdy nie wymieniał. W kwestionariuszu osobowym z dnia 7 listopada 1971r., załączonym do akt osobowych z Agencji (...) w K. Gospodarstwa (...) w G., ubezpieczony w rubryce przeznaczonej na opis przebiegu pracy zawodowej wymienił, że pracował w (...) G. jako pracownik fizyczny od 1 listopada 1971r. W życiorysie załączonym do tych akt jako k.2 ubezpieczony podał, że po ukończeniu szkoły podstawowej pracował sezonowo jako pracownik fizyczny w (...) G..

Zgodnie z art.6 ust.2 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS za okresy składkowe uważa się również przypadające przed dniem 15 listopada 1991r. okresy zatrudnienia młodocianych na obszarze Państwa Polskiego na warunkach określonych w przepisach obowiązujących przed dniem 1 stycznia 1975r.

W spornym okresie warunki takie określała ustawa z dnia 2 lipca 1958r. o nauce zawodu, przyuczaniu do określonej pracy i warunkach zatrudnienia młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy (Dz.U. nr 45 poz.226 ze zm.). Ustawa ta w art.2 stanowiła (w brzmieniu obowiązującym do 20 lipca 1961 r.), że zabronione jest zatrudnianie osób, które nie osiągnęły 14 lat życia, od 21 lipca 1961r. zabronione było zatrudnianie osób poniżej 15 roku życia.

Młodociani mogli być zatrudniani tylko w celu:

- 1) nauki zawodu,
- 2) przyuczenia do określonej pracy,
- 3) odbycia wstępnego stażu pracy (art.3 ust.1 ustawy).

W art. 9 ust.1 ustawy przewidziano, że zakład pracy przyjmując młodocianego na naukę zawodu w celu przyuczenia do określonej pracy oraz odbycia wstępnego stażu pracy jest obowiązany zawrzeć z nim na piśmie umowę określającą

zawód albo rodzaj pracy, w jakim młodociany będzie szkolony, czas trwania nauki zawodu, przyuczenia do określonej pracy lub wstępnego stażu pracy oraz zasadnicze obowiązki i uprawnienia młodocianego.

Poza przypadkami określonymi powyżej zakłady pracy mogły zatrudniać młodocianych przy lekkich pracach sezonowych i dorywczych, których rodzaje i czas trwania określono w drodze rozporządzenia Rada Ministrów w porozumieniu z Centralną Radą Związków Zawodowych. Młodociani w wieku powyżej lat 16 mogli być zatrudniani jedynie:

1) jeżeli posiadają kwalifikacje zawodowe i odbyli wstępny staż pracy (art. 6) - przy pracach odpowiadających posiadanym przez nich kwalifikacjom;

2) jeżeli nie spełniają warunków określonych w pkt 1 - przy pracach nie wymagających kwalifikacji zawodowych; rodzaje tych prac określono w drodze rozporządzenia właściwi ministrowie w porozumieniu z Ministrem Oświaty oraz z zarządami głównymi odpowiednich związków zawodowych.

Stosownie zaś do treści rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 lipca 1959 r. w sprawie zatrudniania młodocianych przy lekkich pracach sezonowych i dorywczych (Dz.U.z 1959 poz. 277 z zm.) młodociani w wieku od 14 do 16 nie mogli być zatrudniani przy pracach akordowych, a okres zatrudnienia młodocianych nie mógł przekraczać maksymalnie 8 miesięcy w roku.

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy dopuścił dowód z zeznań świadków w celu ustalenia czy i w jakim okresie ubezpieczony był zatrudniony w (...) G. jako pracownik młodociany, albowiem w spornym okresie ubezpieczony miał 14-18 lat. Przesłuchani w sprawie świadkowie W. A., Z. K. i B. S. chociaż pamiętali ubezpieczonego jako pracownika (...) G., albowiem pracowali z ubezpieczonym w strukturach (...) G., to jednak zeznając wskazywali, że ubezpieczony po ukończeniu szkoły podstawowej pracował przez cały rok po 8 godzin dziennie (W. A., Z. K. ) albo że do ukończenia 16-go roku życia chodził do pracy dorywczo a w pełnym wymiarze czasu pracy pracował dopiero po ukończeniu 16 lat (B. S.). Świadkowie opisali obowiązki pracownicze ubezpieczonego (praca przy żniwach, stawianie snopków, podawanie snopków do młockarni, odbieranie słomy tj. praca przy omlotach, dowożenie końmi snopków z pola, praca wozaka, praca w oborze, jesienią i zimą dowożenie paszy dla bydła, a wiosną praca przy wrywaniu chwastów, sortowaniu ziemniaków z kopców, czyszczeniu zboża na siew). W ocenie Sądu zeznania świadków nie były spójne jednoznaczne i na tyle rzeczowe, aby można było uznać, że w okresie od 1 lipca 1968r. do 31 października 1971r. ubezpieczony świadczył pracę w (...) G. we wszystkie dni robocze.

Ponadto okresu od 1 lipca 1968r. do 29 sierpnia 1971r. (ukończenia 18 lat) zdaniem Sądu Okręgowego nie można uznać za okres składkowy, o którym mowa w art.6 ust.2 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS tj. przypadający przed dniem 15 listopada 1991r. okresy zatrudnienia młodocianych na obszarze Państwa Polskiego na warunkach określonych w przepisach obowiązujących przed dniem 1 stycznia 1975r.

Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego ubezpieczony po ukończeniu szkoły podstawowej nie świadczył w spornym okresie pracy w celu nauki zawodu, przyuczenia do określonej pracy, odbycia wstępnego stażu pracy. Nie spełniając tych warunków mógł, zgodnie z obowiązującymi wówczas przepisami, być zatrudniony jedynie przy lekkich pracach sezonowych i dorywczych, które szczegółowo wymieniał załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 lipca 1959 r. w sprawie zatrudniania młodocianych przy lekkich pracach sezonowych i dorywczych tj. wykaz lekkich prac sezonowych i dorywczych dla młodocianych. W wykazie tym, z prac opisanych przez świadków jako wykonywanych przez ubezpieczonego, widnieje jedynie praca przy sortowaniu warzyw i pieleniu kultur rolnych (ta dopuszczalna od 16 lat).

Mając na uwadze powyższe stwierdził, że ubezpieczony nie udowodnił, że posiada co najmniej 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych. Brak spełnienia jednego z warunków nabycia prawa do emerytury jest równoznaczny z brakiem uprawnienia do tego świadczenia, bowiem jedynie łączne wypełnienie tych warunków może spowodować ustalenie dochodzonego prawa.

Wobec dokonanych ustaleń Sąd na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

Apelację od powyższego wyroku wniósł ubezpieczony. Nie zgadzając się z takim rozstrzygnięciem, zaskarżył wyrok w całości i orzeczeniu Sądu I instancji postawił następujące zarzuty:

- naruszenie przepisów postępowania, mianowicie art. 233 kpc poprzez niewłaściwą ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, niezasadne odmówienie wiarygodności dowodom prezentowanym przez - ubezpieczonego, w szczególności z zeznań świadków Z. K., B. S., W. A. - współpracowników ubezpieczonego w okresie od 1 lipca 1968 r, do 31 października 1971 r. - oraz zeznań samego ubezpieczonego, przy bezkrytycznym przyjęciu za prawdziwe twierdzeń postulowanych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, co w konsekwencji skutkowało:

- błędem w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę wyroku polegający na przyjęciu, iż ubezpieczony do 1 stycznia 1999 r. nie osiągnął 25 letniego okresu składkowego i nieskładkowego okresu pracy w szczególnych warunkach, w sytuacji gdy z całości zebranego w sprawie materiału dowodowego /świadectw pracy, wpisów w legitymacji ubezpieczeniowej i zeznań świadków/ wynika, iż praca taka była przez ubezpieczonego wykonywana przez ponad 25 lat, w latach od 1968 - 2008 r., w którym to okresie ubezpieczony pracował między innymi w spornym okresie to jest od 1 lipca 1968 r. do 31 października 1971 r. jako młodociany pracownik fizyczny w (...) G..

Ubezpieczony wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zmianę zaskarżonej decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i ustalenie, iż ubezpieczonemu przysługuje prawo do emerytury.

Ubezpieczony wskazał, że z rozstrzygnięciem Sądu I instancji nie zgadza się.

Jego zdaniem w niniejszej sprawie bezspornym było, iż ubezpieczony spełnia warunki w zakresie wieku, wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego, przekazania środków na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym i rozwiązania stosunku pracy. Sporna natomiast była kwestia legitymowania się co najmniej 25 - letnim okresem składkowym i nieskładkowym.

W ocenie apelującego, w tym zakresie Sąd I instancji w większości prawidłowo ustalając w jakich okresach, jakiego rodzaju prace ubezpieczony wykonywał, ostatecznie niezasadnie uznał, iż z uwagi na brak jakichkolwiek dokumentów potwierdzających świadczenie pracy przez ubezpieczonego w Państwowym (...) G. w latach 1968 do 1971 nierealnym jest by ubezpieczony wykonywał w tamtym okresie czasu pracę na stanowisku pracownika fizycznego.

W ocenie ubezpieczonego, jego pracę w szczególnych warunkach, oceniać można na podstawie złożonych zeznań przez współpracowników słuchanych w toku postępowania oraz z zeznań samego ubezpieczonego.

Apelujący podał, że jeżeli chodzi o sporny okres to Sąd ustala, iż w okresie od 1 lipca 1968 r. do 31 października 1971 r. ubezpieczony nie mógł wykonywać pracy w (...) G. na warunkach o jakich wspomina w swoich zeznaniach, a także na tych na jakie wskazują słuchani w sprawie świadkowie, współpracownicy ubezpieczonego w (...) G.. Zdaniem apelującego Sąd I instancji wywodzi, jedynie z tego, że skoro nie ma żadnych dokumentów, świadectwa pracy z tego okresu to niemożliwym byłoby wykonywanie przez ubezpieczonego pracy w takim charakterze i takim zakresie na jaki to on sam oraz słuchani świadkowie wskazują.

Mimo takich ustaleń i takiego opisu prac wykonywanych przez ubezpieczonego, według apelującego, Sąd niezasadnie prac tych nie zalicza do okresu składkowego i nieskładkowego. Sąd, uzasadniając swoje stanowisko w tym zakresie, przyjmuje bowiem, iż ubezpieczony wykonywał najprawdopodobniej prace lekkie sezonowe i dorywcze przeznaczone wyłącznie dla młodocianych, nadto przyjmuje, iż prace takie nie mieszczą się we wskazanej pozycji załącznika do przedmiotowego rozporządzenia.

Z taką oceną ubezpieczony się nie zgodził. Po pierwsze bowiem, wbrew stanowisku Sądu, ubezpieczony nie był zobowiązany do wskazywania, aby tego rodzaju prace obejmujące - żniwa, stawianie snopków, podawanie snopków do młockarni, odbieranie słomy, dowożenie koźmi snopków z pola, praca wozaka, praca w oborze, jesienią dowożenie

paszy dla bydła, a wiosną praca przy wrywaniu chwastów, sortowanie ziemniaków z kopców, czyszczenie zboża na siew - wykonywane musiały być codziennie przez sporny okres tj. od 1968 do 1971 r. w trakcie ośmiogodzinnego czasu pracy. Prace o takim charakterze, jak wskazywał przesłuchiwany w charakterze strony ubezpieczony, wykonywane były w różnych okresach - w zależności od pory roku - w pozostałym zaś okresie praca ta wyglądała inaczej, co potwierdzają zeznania, przesłuchanych w sprawie świadków.

W (...) G. w okresie od 1 lipca 1968 r. do 31 października 1971 r., ale także w późniejszych okresach uznanych przez organ rentowy oraz Sąd I instancji ubezpieczony wykonywał prace typowo ziemne, w terenie, na zewnątrz, były to typowe prace związane z rolnictwem. Taki charakter tych prac potwierdzili jednoznacznie przesłuchani w sprawie świadkowie W. A., Z. K. oraz B. S., zeznania których w pełni korespondowały z zeznaniami samego ubezpieczonego. B. S., zatrudniony razem z ubezpieczonym w (...) G. w tamtym okresie wskazał na prace wykonywane przez ubezpieczonego oraz na czas w jakim te prace były przez ubezpieczonego wykonywane. Apelujący zwrócił uwagę również na zeznania świadka W. A., który pracował przez cały okres zatrudnienia ubezpieczonego w (...) G. w spornym okresie -razem mieszkali w jednej miejscowości i razem dojeżdżali do pracy w okresie od 1 lipca 1963 r. do 31 października 1971 r. Wskazał on na prace wykonywane wspólnie z ubezpieczonym na zewnątrz, które często były wykonywane w trudnych warunkach.

W ocenie H. K. okres zatrudniania ubezpieczonego w latach 1968 - 1971 niesłusznie został wyłączony z zakresu prac w warunkach szczególnych i nie wzięty pod uwagę do okresu składkowego i nieskładkowego.

Ocena Sądu I instancji co do takiego zakwalifikowania prac wykonywanych przez ubezpieczonego w latach 1968 - 1971 skutkowałą błędnymi ustaleniami faktycznymi i niezasadnym przyjęciem, iż nie posiada on 25 - letniego okresu składkowego i nieskładkowego okresu pracy w szczególnych warunkach.

Wskazał również, że ta tylko okoliczność, iż ubezpieczony nie dysponuje formalnie świadectwem pracy w szczególnych warunkach wystawionym zgodnie z obowiązującymi przepisami nie może pozbawiać go prawa do skorzystania z uprawnień emerytalnych. Uzyskanie takiego świadectwa obecnie, wobec likwidacji zakładów pracy, w którym był zatrudniony, jest niemożliwe, na co wskazywał on w toku postępowania. Z przedłożonych do sprawy innych dowodów natomiast, wbrew ocenie Sądu I instancji, jednoznacznie wynika, iż w tym okresie czasu wykonywał w pełnym wymiarze czasu pracy pracę w szczególnych warunkach. Zauważył, iż w postępowaniu odwoławczym przed okręgowymi sądami pracy i ubezpieczeń społecznych w sprawach o świadczenia emerytalno-rentowe dopuszczalne jest przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków na okoliczność zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, jeżeli zainteresowany wykaże, że nie może przedstawić zaświadczenia zakładu pracy z powodu likwidacji zakładu pracy lub zniszczenia dokumentów dotyczących takiego zatrudnienia /uchwała SN Izba Pracy' z 1985-05-27 III UZP 5/85 Legalis/. Sąd jest uprawniony do przeprowadzenia postępowania dowodowego, w tym przesłuchania świadków zgłoszonych przez strony, na okoliczność czasokresu pracy wykonywanej w warunkach szczególnych /wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 2006-05-30, III AUa 419/06, opubl: Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych rok 2007, Nr 2, poz. 2, str. 71/. Stąd też zarzuty Sądu o braku potwierdzenia pracy w szczególnych warunkach w przedstawionych dokumentach nie powinny mieć wpływu na treść orzeczenia w tej sprawie.

Okoliczności wskazane powyżej, w ocenie ubezpieczonego, wskazują na wadliwość wydanego wyroku, co powoduje konieczność złożenia apelacji w tej sprawie, o uwzględnienie której w pełnym zakresie wniosł.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja ubezpieczonego H. K. nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Apelacyjny w pełni podzielił bowiem i przyjął jako własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji, jak również rozważania prawne skłaniające tenże Sąd do oddalenia odwołania od zaskarżonej decyzji, nie znajdując przy tym podstaw do uznania słuszności zarzutów apelacji stanowiącej jedynie polemikę z prawidłowymi i wnikliwie uzasadnionymi motywami zapadłego orzeczenia.

Kwestią wymagającą rozstrzygnięcia – sporną w tej sprawie było ustalenie czy ubezpieczony wykazał staż 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych (a nie jak wskazuje ubezpieczony 25 lat pracy w warunkach szczególnych)

dla potrzeb nabycia prawa do wcześniejszej emerytury, przy czym w świetle zarzutów apelacji spór skoncentrował się zasadniczo wokół jednego okresu zatrudnienia H. K. analizowanych w aspekcie możliwości zaliczenia do stażu pracy. Był to okres zatrudnienia od 1 lipca 1968 do 31 października 1971 roku w (...) G. jako pracownik fizyczny dochodzący.

Na okoliczność faktycznie wykonywanej przez odwołującego pracy we wskazanym przedziale czasowych Sąd I instancji przeprowadził szczegółowe postępowanie dowodowe, w tym z dokumentacji pracowniczej, jaka zachowała się z okresu zatrudnienia oraz zeznań zawnioskowanych przez ubezpieczonego świadków i przesłuchał ubezpieczonego. Właściwa ocena materiału dowodowego doprowadziła Sąd Okręgowy do prawidłowych ustaleń co do faktycznego okresu pracy H. K..

Odnosząc się do merytorycznej oceny zaskarżonego rozstrzygnięcia, to zdaniem Sądu Apelacyjnego, a wbrew zarzutom skarżącego, konfrontacja zgromadzonej dokumentacji, zeznań świadków oraz oświadczeń samego ubezpieczonego, nie mogła doprowadzić do bezkrytycznego przyjęcia, iż w spornym okresie wykonywał on pracę jako pracownik młodociany na warunkach ówczynie obowiązujących przepisów prawa. Jak słusznie ustalił to Sąd Okręgowy, brak jest bowiem z tego okresu umowy o pracę, angaży, powierzonego zakresu obowiązków, podań, jakichkolwiek pism o przyjęcie do pracy już w 1968r., świadectwa pracy. Z nadesłanych zaś akt osobowych z okresu pracy w (...) G. wynika wprost, że ubezpieczony pracował w ramach struktur (...) dopiero od 1 listopada 1971. Sam ubezpieczony w kwestionariuszu osobowym z 7 listopada 1971r. znajdującym się w aktach osobowych wymienił, że pracował w (...) G. jako pracownik fizyczny od 1 listopada 1971r., a w życiorysie podał, że po skończeniu szkoły podstawowej pracował sezonowo jako pracownik fizyczny w (...) G.. Ubezpieczony nie zdołał w żaden sposób podważyć tych ustaleń zeznaniami świadków. W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy dokonał w sprawie ustaleń zgodnych ze zgromadzonymi w sprawie dowodami. Podkreślić należy, że tzw. wcześniejsza emerytura jest dla powszechnego systemu świadczeń emerytalnych instytucją wyjątkową, określającą szczególne uprawnienia uprzywilejowanego kręgu podmiotów, stąd wymaga ścisłej wykładni i jednoznacznego ustalenia przesłanek do nabycia prawa. W realiach sprawy sąd apelacyjny ocenił, że ustalenia sądu I instancji co do okresu zatrudnienia ubezpieczonego zasługują na aprobatę, a to dlatego, że zostały oparte na miarodajnym materiale dowodowym jakim była dokumentacja pracownicza, a z pominięciem zeznań świadków, które ocenił jako niespójne, niejednoznaczne i że nie były na tyle rzeczowe by można było uznać, że w okresie od 1 lipca 1968 do 31 października 1971r. ubezpieczony świadczył pracę jako młodociany. Rzecz jasna, w postępowaniu sądowym toczącym się z odwołania od decyzji organu rentowego dopuszczalne jest przeprowadzenie wszelkich dowodów dla wykazania okoliczności mających wpływa na ustalenie prawa do świadczenia. Jednak, skoro prawo do wcześniejszej emerytury stanowi odstępstwo od zasady powszechnego wieku emerytalnego, nie można poprzestać tylko na uprawdopodobnieniu przesłanek istnienia tego prawa, lecz strona ma obowiązek te przesłanki udowodnić, i temu celowi służy dokumentacja pracownicza. Dlatego w judykaturze podkreśla się, że w tej kategorii spraw już tylko zeznania świadków, nie potwierdzone dokumentacją pracowniczą nie stanowią miarodajnego dowodu pracy. Nie jest dopuszczalne oparcie się wyłącznie na zeznaniach świadków, w sytuacji gdy z dokumentów wynikają okoliczności przeciwne (vide: wyroki Sąd Apelacyjny we Wrocławiu z 17 stycznia 2012r., sygn. III A Ua 1482/11, LEX nr 1110006 i z 22 lutego 2012r., sygn. III A Ua 1734/11, LEX nr 1129735, a także Sąd Apelacyjny w Szczecinie z 20 września 2012r., sygn. III A Ua 374/12, LEX nr 1223476). Słusznie Sąd Okręgowy przyjął, na podstawie akt osobowych, zeznań świadków i samego ubezpieczonego, że praca ubezpieczonego nie rozpoczęła się w 1968r. Ubezpieczony bowiem w tym okresie nie świadczył pracy w celu nauki zawodu, przyuczenia do określonej pracy, odbycia wstępnego stażu pracy. Słusznie Sąd Okręgowy nie dał wiary zeznaniom świadków i oparł się na dokumentacji pracowniczej. Przesłuchani w sprawie świadkowie nie byli w stanie z całą stanowczością stwierdzić, że ubezpieczony świadczył prace lekkie sezonowe i dorywcze jako młodociany. Bez wątplenia zeznania świadków nie zostały poparte żadnym dowodem znajdującym w się w aktach osobowych. Z racji upływu czasu, stosunków osobistych łączących ubezpieczonego ze świadkami, a także naturalnego dla człowieka zacierania wspomnień, szczególnie tych, które nie dotyczyły bezpośrednio jego osoby, nie można uznać, aby dowody osobowe stanowiły w sprawie jedyną wiarygodną podstawę do dokonania istotnych ustaleń odnośnie prawa H. K. do emerytury w wieku obniżonym. Poza tym jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy zeznań przesłuchanych w sprawie świadków nie można uznać za jednoznaczne i wiarygodne w zakresie opisywanych przez nich obowiązków pracowniczych i okresu zatrudnienia, a w szczególności okoliczności przez nich opisywane nie znalazły potwierdzenia w dokumentacji pracowniczej, w tym

również w kwestionariuszu osobowym i życiorysie sporządzonym przez samego ubezpieczonego. W związku z tym, że moc dowodowa dowodów z zeznań świadków, w sytuacji jaka zaistniała w sprawie niniejszej jest tak niska, dowodów tych nie można było uznać za dowody pewne. Z tej przyczyny, na takich dowodach nie można było oprzeć orzeczenia pozytywnego dla H. K.. W ocenie Sądu Apelacyjnego, wobec wskazanej treści dokumentacji pracowniczej nie było żadnych podstaw, by miarodajnie ustalić pracę ubezpieczonego już od roku 1968 na podstawie zeznań świadków.

Reasumując Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że Sąd Okręgowy starannie zebrał i szczegółowo rozważył wszystkie przedstawione przez strony dowody oraz ocenił je w sposób nie naruszający zasad ich swobodnej oceny, uwzględniając w ramach tejże oceny zasady logiki i wskazania doświadczenia życiowego. Zgodnie z treścią art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Zarzut naruszenia swobodnej oceny dowodów nie może polegać wyłącznie na przedstawieniu przez stronę ustaleń alternatywnych, musi bowiem dla swej skuteczności podważać podstawy tej oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 kwietnia 2004 r., IV CK 274/03). Tego jednakże ubezpieczony w swej apelacji nie zdołał uczynić, poprzestając jedynie na polemice z wnioskami Sądu Okręgowego.

Swobodna, lecz nie dowolna ocena materiału dowodowego w postaci zachowanej dokumentacji pracowniczej, treści zeznań świadków oraz oświadczeń samego ubezpieczonego prowadzi do oczywistej konstatacji, że okres pracy ubezpieczonego należy liczyć od 1 listopada 1971r. W konsekwencji H. K. nie zdołał wykazać wymaganego ustawą okresu składkowego i nieskładkowego w wymiarze 25 lat pracy. Brak też podstaw do postawienia zarzutów dotyczących naruszenia przez sąd meriti przepisu art. 328 § 2 k.p.c. W ocenie sądu odwoławczego wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy fakty zostały przez Sąd Okręgowy ustalone i poddane w sposób prawidłowy ocenie prawnej. Uzasadnienie wyroku zawiera wszystkie wymagane przepisami ustawy elementy. Żaden przepis prawa nie nakłada na sąd obowiązku odnoszenia się w motywach wyroku do wszystkich twierdzeń, jakie są podnoszone w toku procesu przez strony. Zakres koniecznej treści uzasadnienia określa przepis art. 328 § 2 k.p.c. Sąd pierwszej instancji w sposób prawidłowy odniósł się do spornych pomiędzy stronami kwestii stanowiących element przedmiotowo istotny dla niniejszej sprawy.

W konsekwencji dokonanej oceny dowodów sąd apelacyjny tak jak sąd okręgowy ustalił, że ubezpieczony rozpoczął pracę od 1 listopada 1971r. Mogło być tak, że z racji panujących wówczas warunków bytowych ubezpieczony wykonywał pracę dorywcze w (...) G. jednakże nie w takim rozmiarze i na takich warunkach jak wskazywały wówczas obowiązujące przepisy prawa, które odnosiły się do zatrudniania młodocianych, a które to Sąd Okręgowy trafnie przywołał w swych rozważaniach.

Zarzuty apelującego są nieuzasadnione, a ponieważ brak jest też innych podstaw do wzruszenia trafnego rozstrzygnięcia Sądu I instancji, które Sąd Odwoławczy bierze pod rozwagę z urzędu - apelację jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c. należało oddalić.

SSO del. Beata Górka SSA Romana Mrotek SSA Barbara Białecka